

OGÓLNOPOLSKI KONGRES  
MOCNI W WIERZE, PRZECIWSTRAWIAJCIE SIĘ ZŁU  
(Rumia, 21 września 2013)

Z okazji Roku Wiary i 65. rocznicy śmierci sługi Bożego Augusta kard. Hlonda w Sanktuarium Najświętszej Maryi Panny Wspomożenia Wiernych w Rumi (metropolia gdańska), 21 września 2013 roku, odbył się Ogólnopolski Kongres *Mocni w wierze, przeciwstawiajcie się złu*. Mszy Świętej koncelebrewanej, w intencji beatyfikacji sługi Bożego kard. Augusta Hlonda, przewodniczył metropolita szczecińsko-kamieński Jego Ekscelencja ks. abp prof. Andrzej Dzięga, który wygłosił także homilię poświęconą osobie sługi Bożego. Współkoncelebransami byli księża, którzy przybyli z terenu archidiecezji i z różnych stron Polski, w tym m.in.: ks. Ryszard Głowacki TChr – przełożony generalny Towarzystwa Chrystusowego dla Polonii Zagranicznej; ks. infułat Stanisław Zięba – wikariusz ds. nadzwyczajnych i delegat JE ks. abpa Sławoja Leszka Głódzia; ks. Jarosław Pizoń SDB – wikariusz Inspektorii Towarzystwa Salezjańskiego pw. św. Wojciecha w Pile; ks. Tomasz Porzycki TChr – wicepostulator procesu beatyfikacyjnego sługi Bożego kard. Hlonda. Na zakończenie Eucharystii głos zabrali: przełożony generalny chrystusowców ks. R. Głowacki i ks. infułat S. Zięba. Wspólnie odmówiona modlitwa o beatyfikację sługi Bożego kard. Augusta Hlonda, prowadzona przez Księdza Arcybiskupa, i błogosławieństwo pasterskie na dalsze dni i lata podejmowanych działań służących Bogu i Ojczyźnie, zakończyły to modlitewne spotkanie u stóp Maryi Wspomożycielki Wiernych, w którym uczestniczyły siostry zakonne reprezentujące różne zgromadzenia i wierni świeccy.

Po uroczystej liturgii uczestników kongresu przywitał proboszcz sanktuarium ks. Kazimierz Chudzicki SDB, a następnie Joanna M. Olbert, organizator kongresu, dokonała wprowadzenia w jego problematykę. Pierwszy referat wygłosił ks. prof. dr hab. Stanisław Wilk SDB (Lublin) na temat *Prymas Polski Kard. August Hlond – na straży sumienia Narodu*. Autor w swoim wystąpieniu zwrócił uwagę przede wszystkim na nauczanie kard. Hlonda mające na celu kształtowanie ludzi prawego sumienia, odrodzenie życia rodzinnego i zapewnienie obecności Chrystusa w życiu narodu. Omawiając działania i inicjatywy duszpasterskie podejmowane przez kard. Hlonda, zaznaczył, że Prymas „bardzo realistycznie oceniał życie religijno-kościelne. [...] Wskazywał na szerzące się zło w życiu społeczno-politycznym i zawodowym. Przestrzegał przed płytkim i powierzchownym pojmowaniem katolicyzmu”. Prelegent podkreślił również znaczenie i aktualność listów pasterskich kard. Hlonda. W nich bowiem Prymas podejmował i zwracał uwagę na „najbardziej palące problemy życia społecznego i kościelno-religijnego, na grzechy i wykroczenia przeciw Bogu i miłości bliźniego”. Wzywał do pogłębiania życia religijnego, częstego uczęszczania do sakramentów świętych oraz do rozwijania nabożeństwa do Najświętszego Serca Jezusowego. Autor przypomniał, iż Prymas niejednokrotnie wzywał, iż „nie wolno uchylać się od rozprawy z pogaństwem. Trzeba mu się przeciwstawić. Nie wolno słabością i obojętną postawą ułatwiać pogaństwu szerzenia się po dziedzictwie Mieszka i Bolesława. [...] Trzeba narodowi przywrócić sumienie katolickie”<sup>1</sup>.

Prymas Polski, jak podkreślił ks. prof. Wilk, obronę i odnowę życia rodzinnego uważał „za jedno z najważniejszych zadań duszpasterskich”. Podawał on „trafną diagnozę zagrożeń współczesnej rodziny. [...] Ostrzegał przed negatywnymi skutkami rozwodów, które były objawem dekadencji moralnej, osłabiającej naród i państwo”. W referacie poddano analizie fragmenty nauczania Prymasa dotyczące posłannictwa małżeństwa i rodziny oraz odnoszące się do polityki rodzinnej, która – zdaniem kard. Hlonda – powinna kierować się zasadami moralnymi, zabezpieczyć warunki prawne, społeczne i zdrowotne rozwoju.

Ks. prof. Wilk zwrócił też uwagę na list pasterski kard. Hlonda *O chrześcijańskie zasady życia państwowego* (23 IV 1932), w którym Prymas podkreślał, iż decyzje władzy państwowej nie mogą być sprzeczne w prawem Bożym. Autor referatu przypomniał też ważne inicjatywy duszpaster-

<sup>1</sup> A. Hlond, *List pasterski „Na 950-lecie śmierci męczeńskiej św. Wojciecha”* (Warszawa, 10 marca 1947), w: tenże, *Na straży sumienia narodu. Wybór pism i przemówień*, przedmowa prof. O. Hałecki, Ramsey N. J. 1951, s. 179.

skie służby Bożego, które miały na celu „budowanie Królestwa Chrystusowego w duszach wiernych i w życiu narodu oraz odrodzenie religijne Polski”. Należały do nich m.in. Międzynarodowy Kongres Chrystusa Króla (Poznań, 25-27 czerwca 1937) i uroczyste ofiarowanie narodu Niepokalanemu Sercu Maryi (Jasna Góra, 8 września 1946).

Jako kolejny głos zabrał ks. prof. dr hab. Paweł Bortkiewicz TChr (Poznań), który przedstawił temat *Profetyzm służby Bożego Kard. Augusta Hlonda*. Podkreślił, iż kard. Hlond był człowiekiem, który zgodnie z istotą profetyzmu interpretował historię. Prymas, jak zaznaczył Autor referatu, w swoich listach pasterskich wnikliwie analizował współczesny mu czas. W opublikowanym w Środę Popielcową 1932 r. liście pasterskim *O zadaniach katolicyzmu wobec walki z Bogiem* Prymas m.in. pisał: „Dopiero zaczęliśmy rozumieć swoje nowe posłannictwo narodowe, a już stajemy się widowiskiem walki z własną przyszłością i z prawdą duszy polskiej, z twórczymi pierwiastkami postępu i z podstawami własnego rozwoju. Mówią, że to powiew Europy, a w rzeczywistości wieje tu woń przykra moralnego rozkładu tej Europy, która «już cuchnie» (J 11,39). [...] To, co się w Europie rozgrywa, jest gwałtownym zmierzchem epoki, której ducha zatruło. [...] To przesilenie jest następstwem kryzysu moralnego. Ten wstrząs ogólny jest zapadaniem się wszystkiego, co zawisło w próżni, gdy z życia ludów usunięto Boga i Jego prawo”<sup>2</sup>. Równocześnie Prymas ukazywał środki zaradcze, których celem była odnowa życia religijnego i moralnego narodu.

Ks. prof. Bortkiewicz w swoim referacie ukazał kard. Hlonda jako człowieka ogromnego zawierzenia Maryi. Ta Maryjność kard. Hlonda zaowocowała zrealizowaniem, powziętego jeszcze podczas II wojny światowej, zamiaru oddania Narodu Polskiego Niepokalanemu Sercu Maryi. W swoim referacie ks. prof. Bortkiewicz nawiązał do proroctwa kard. Hlonda wypowiedzianego na łożu śmierci, że „Zwycięstwo, gdy będzie, będzie to zwycięstwo Najświętszej Maryi Dziewicy”. I, jak zaznaczył, o randze tych słów nie wolno zapominać w duchowych dziejach Polski XX wieku.

Na zakończenie ks. prof. Bortkiewicz zachęcił do wnikliwego studiowania tekstów kard. Hlonda, do poznawania jego myśli, do odkrywania wartości jego profetyzmu, do obrony chrześcijaństwa. Przywołał słowa kard. Hlonda, który we wspomnianym liście pisał: „Skoro wywrót i bezbożnictwo coraz śmielej uderzają w chrześcijaństwo, musi być i obrona, i to obrona zwarta, dostojna, mocna w dowodach, którymi walczy, potężna pierwotnym duchem ewangelicznym. Ale obrona to nie wszystko. [...] Naczelnym nakazem dzisiejszej chwili jest uruchomienie powszechnej ofensywy katolickiej”<sup>3</sup>.

Wykład red. Jerzego Marlewskiego (Warszawa) dotyczył *Formacji do życia wiarą w postudze apostołskiej służby Bożego Augusta Kard. Hlonda*. Autor (syn i bratanek bliskich współpracowników kard. Hlonda) swój referat skoncentrował na przedstawieniu służby Bożego, jego życia i działalności pasterskiej w świetle jego głębokiej wiary i formacji. Jak zaznaczył red. Marlewski, „formacja do życia wiarą zaczyna się od formacji człowieka, a raczej od formacji człowieczeństwa w człowieku”. Wychowanie człowieka jest pierwszym etapem kształcenia i kształtowania w człowieku charakteru i sumienia, od których zależy potem wiara i wierność katolickiej nauce w życiu rodzinnym, społecznym, zawodowym, politycznym, narodowym i kościelnym. Do kształcenia charakteru wzywał Prymas, który jeszcze przed swoimi święczeniami kapłańskimi pisał, iż „Zadaniem wychowania jest wykształcenie [...] ludzi stałego charakteru. Charakter bowiem jest najważniejszą sprężyną człowieka w porządku społecznym i moralnym [...] Wyrobić w sobie charakter, znaczy nawyknąć do pełnienia obowiązków, działać z charakterem, znaczy nie chwiać się na kształt chorągiewki za każdym powiewem wiatru, znaczy od postanowień za nic nie odstępować, zasad moralności i religii stale się trzymać, iżby żadne względy nas od nich odwieść nie zdołały. [...] Na silnych charakterach opierają się narody, na nich spoczywa pomyślność krajów i Kościoła”<sup>4</sup>. Kard. Hlond, pochylając się nad wychowaniem człowieka, jak zaznaczył Mówca, niejednokrotnie podkreślał niezbywalną

<sup>2</sup> A. Hlond, *List pasterski „O zadaniach katolicyzmu wobec walki z Bogiem”* (Poznań, Środa Popielcowa 1932), w: tenże, *Na straży...*, s. 40.

<sup>3</sup> Tamże, s. 44.

<sup>4</sup> A. Hlond, *Kształcenie charakteru* (sierpień 1905), w: tenże, *Dzieła. Nauczania 1897-1948*, t. 1, red. J. Konieczny, Toruń 2003, s. 29.

rolę wychowawców, rodziców i szkoły oraz relacji między nimi. Autor w referacie omówił pokrótce instytucje i dzieła utworzone i powołane przez Prymasa, których zadaniem było formacja do życia wiarą. Temu m.in. miała służyć Akcja Katolicka, powołana przez kard. Hlonda 24 listopada 1930 r., działająca prężnie w okresie międzywojennym.

W drugiej części kongresu ks. prof. dr hab. Tadeusz Guz (Lublin) wygłosił referat pt. *Mysł kard. Augusta Hlonda – Prymasa Polski w relacji do niektórych ideologii współczesności*. Podkreślił, iż nauczanie kard. Hlonda, jego niekwestionowanej wartości myśl, jest bardzo aktualne w odniesieniu do najważniejszych zagadnień w „najnowszych dziejach ducha ludzkości”. Ks. prof. Guz swój referat skoncentrował na trzech kwestiach: teologiczno-metafizycznej, antropologiczno-społecznej, prawno-moralnej. Jak podkreślił Autor, kard. Hlond w sposób precyzyjny odnosił się do współczesnych mu czasów. W jednym z przemówień Prymas pisał, iż „u nas odrodzenie narodu często zbyt powierzchownie pojmowane bywa. Nie wystarczą bowiem ani programy polityczne, w których podkreślana jest myśl katolicka, ani obchody narodowe, rozpoczynane nabożeństwami. To do prawdziwego odrodzenia narodu nie prowadzi, bo odrodzenie narodu musi iść w parze z odrodzeniem serca, a odrodzenie serca to dzieło łaski Bożej”<sup>5</sup>. Jak zaznaczył ks. prof. Guz, kard. Hlond bardzo często wzywał do „wewnętrznego czynu Chrystusowego”, do oczyszczenia i uzdrowienia katolicyzmu w Polsce. Czynił to w listach pasterskich, kazaniach, przemówieniach, odezwach. Podczas X Zjazdu Katolickiego, w przemówieniu *O położeniu i zadaniach Kościoła w Polsce*, kard. Hlond powiedział: „Mamy katolików zarażonych liberalizmem. Mamy wielu takich, co nie mają jasnych pojęć religijnych i niedozwolonych kompromisów. Takich Polaków trzeba przede wszystkim skatolicyzować, wyprowadzić z chaosu pojęć, wyleczyć z płynności zasad, wyswobodzić z niewoli ducha czasu, aby się stali odporni na wpływy nowoczesnego pogaństwa”<sup>6</sup>. W świetle nauczania Prymasa, Autor ukazał, jakimi środkami należy, na nowo, odzyskiwać właściwy „obraz” człowieka i jego podstawowych wspólnot: małżeńskiej, rodzinnej, narodowej i międzynarodowej w obliczu zasadniczego kryzysu osoby ludzkiej.

Jako kolejny głos zabral o. prof. dr hab. Jacek Salij OP (Warszawa); przedstawił temat. *W każdym położeniu bierzcie wiarę jako tarczę (Ef 6,16)*. Odnosząc się do tekstów zawartych w Piśmie Świętym, w spuściźnie ojców i doktorów Kościoła, przedstawił metamorfozę walki duchowej w wypowiedziach religijnych. Duchowa tradycja Kościoła „podpowiada nam – jak zaznaczył Autor – żeby nasza modlitwa była nieraz walką wiary i zwycięstwem wytrwałości”. Omawiając kwestie związane z wiarą człowieka, podkreślił, iż od początku epoki oświecenia, w naszej kulturze istnieje tendencja do utożsamiania wiary z religijnym światopoglądem. Natomiast wiara, pomimo iż zawiera w sobie wymiar światopoglądu, jest jednak czymś więcej. Drugim mylnym wyobrażeniem, jakie mentalność oświeceniowa chciałaby narzucić ludziom wierzącym, jest – jak zaznaczył o. prof. Salij – utożsamianie wiary z religijnymi przekonaniem. Jak wyjaśnił Autor, polega to na tym, iż „nam wierzącym chrześcijanom, zakazuje się wprost, choć częściej pośrednio, przesłanie wiary traktować w kategoriach prawdy obiektywnej”. Przykładem tego jest m.in. sytuacja, w której chrześcijanin, wypowiadając zdanie, że Chrystus zmartwychwstał, spotyka się z zarzutem, że „uprawia duchowy imperializm”, gdyż zgodnie z mentalnością oświeceniową – należy powiedzieć, iż „moim zdaniem Chrystus zmartwychwstał”. W tym wypadku, jak podkreślił o. prof. Salij, ludzie, którzy korygują nasze wypowiedzi, żądają od nas, byśmy wyparli się naszej wiary.

W przedstawionym referacie Autor omówił trzy rodzaje aktów wiary. Uczynił to, powołując się na nauczanie św. Tomasza z Akwinu, który rozróżnił trzy rodzaje aktów wiary: „wierzę, że”, „wierzę Bogu”, „wierzę w Boga”. „Wierzę, że” dotyczy materii wiary. Za pomocą tych aktów odnosimy się do Boga Żywego. W nich mieści się nie tylko prawda o Bogu Trójjedynym, prawda o Wcieleniu i Odkupieniu, ale również wszystkie dogmaty wiary dotyczące Kościoła, sakramentów oraz naszego przeznaczenia ostatecznego. Wiara nadprzyrodzona zaczyna się realizować dopiero na poziomie

<sup>5</sup> A. Hlond, *Przemówienie na otwarcie VIII Zjazdu Katolickiego i I Kongresu Eucharystycznego* (Inowrocław, 25 czerwca 1927), w: tenże, *Dzieła...*, s. 188.

<sup>6</sup> A. Hlond, *O położeniu i zadaniach Kościoła w Polsce. Przemówienie wygłoszone na X Zjeździe Katolickim w Poznaniu* (Poznań, 8 września 1929), w: tenże, *Dzieła...*, s. 242.

aktów „wierzę Bogu”. „Wierzyć w Boga” to znaczy wierzyć w taki sposób, że Boga stawia się w życiu i postępowaniu na pierwszym miejscu. „Wierzę w Boga” to, jak zaznaczył o. prof. Salij, znaczy: całkowicie siebie zawierzam Panu Bogu.

Ks. prof. dr hab. Andrzej Maryniarczyk SDB (Lublin) wygłosił referat pt. *Wytrzymać napór zła*. W świetle działań, nauczania i trudnych wyborów, jakich musiał dokonywać kard. Hlond, Autor podkreślił, iż Prymas był człowiekiem na trudne czasy. Pasterzem, który uczył i uczy nas, jak ważna jest umiejętność rozpoznawania zła, a jeszcze ważniejsze jest, aby umieć wytrzymać napór zła i przeciwstawiać się mu. W kontekście sytuacji współczesnej Polski, ks. prof. Maryniarczyk zaznaczył, iż pierwszym adresatem naporu zła jest Krzyż, który jest znieważany, z którym się walczy. Drugim stał się Kościół w Polsce, a szczególnie polskie duchowieństwo. Polem naporu zła stała się religia i wychowanie religijne. Kolejną przestrzenią, która doświadcza ataku zła, jest życie ludzkie. Dokonuje się to poprzez propagowanie cywilizacji śmierci w formie prawa do zabijania nienarodzonych dzieci, do niszczenia zarodków w procesie sztucznego zapłodnienia *in vitro*, domaganie się prawa do eutanazji dla ludzi chorych i starych. Zło atakuje i uderza w naturę i godność ludzką, m.in. poprzez propagowanie homoseksualizmu, kwestionowanie ludzkiej płciowości. Kolejnymi, jak zaznaczył Autor referatu, którzy doświadczają naporu zła, są rodziny, małżeństwa. Uderzenie w rodzinę jest nie tylko uderzeniem w dobro dziecka, ale i w państwo, gdyż człowiek pozbawiony rodziny, zostaje także pozbawiony wychowania do życia społecznego.

Podsumowując referat, ks. prof. Maryniarczyk podkreślił, iż w obecnej chwili polskim chrześcijanom w życiu społecznym potrzebne jest nawoływanie do odwagi. Podtrzymywanie się na duchu, organizowanie się, podejmowanie zdyscyplinowanych działań na rzecz obrony wspólnego dobra: Krzyża, Kościoła, religii katolickiej, człowieka, rodziny, ludzkiej godności, ludzkiego życia. Zwieńczeniem referatu były słowa kard. Hlonda, który powiedział: „Chodzi tylko o to, by każdy człowiek rzucił na szalę tego zwycięstwa zasługę swego moralnego czynu. Jeśli kto, to zwłaszcza my, kapłani [...] winniśmy w tej decydującej walce stanąć w pierwszych szeregach. Od nas zależy, by godzinę triumfu przyspieszyć. Każdy z nas w tym boju wyznaczone ma stanowisko”<sup>7</sup>.

Na zakończenie kongresu ks. abp prof. dr hab. Andrzej Dziega, dziękując prelegentom, organizatorom i uczestnikom uroczystości, podkreślił, iż bardzo ważne i wskazane są tego typu inicjatywy. Inicjatywy, których celem jest modlitwa o beatyfikację sługi Bożego oraz upowszechnianie życia i nauczania kard. Augusta Hlonda. Przybliżanie działalności i kontynuacja duszpasterskich przedsięwzięć, podejmowanych przez Prymasa Polski, jest, jak zaznaczył Ksiądz Arcybiskup, bardzo potrzebna.

Ogólnopolski kongres *Mocni w wierze, przeciwstawiajcie się złu*, odbywający się pod patronatem JE ks. abpa Sławoja Leszka Głódzia, metropolity gdańskiego, był zwieńczeniem obchodów 10-lecia propagowania w parafii Najświętszej Maryi Panny Wspomożenia Wiernych w Rumi wybitnego Kapłana, Polaka, Wielkiego Prymasa Polski Kard. Augusta Hlonda. Prymasa, który, jak powiedział Ojciec Święty Jan Paweł II, „spełnił wielką misję w historii Kościoła i Narodu”. Był to już drugi kongres poświęcony postaci sługi Bożego Kard. Augusta Hlonda, który miał miejsce w parafii rumskiej. Poprzedni (Kongres Chrystusa Króla) miał miejsce we wrześniu 2010 roku. Celem ich jest przypomnienie osoby sługi Bożego Kard. Augusta Hlonda, jego dzieł i pasterskiego nauczania.

Organizatorzy pragną zachęcić uczestników kongresów do podejmowania wszelkich możliwych działań, mających na celu budowanie Królestwa Chrystusowego na ziemi poprzez przywrócenie ładu moralnego i całkowite odrzucenie zła w życiu osobistym, społeczno-politycznym i zawodowym. Pragną także zapoznać ich z działaniami, które podejmował laikat w okresie międzywojennym.

Organizatorami kongresów są: Parafia Najświętszej Maryi Panny Wspomożenia Wiernych w Rumi i Komitet Organizacyjny ds. Propagowania Dzieł i Nauczania Sługi Bożego Kard. Augusta Hlonda. Wszelkie materiały (referaty, materiały audiowizualne, zdjęcia, relacje itp.) dotyczące kongresów, znajdują się na stronie [www.ak.rumia.pomorskie.pl](http://www.ak.rumia.pomorskie.pl) i na stronie YouTube – Komitet Hlondowski.

<sup>7</sup> A. Hlond, *W służbie Boga i Ojczyzny. Wybór pism i przemówień 1922-1948*, red. S. Kosiński, Warszawa 1988, s. 251.

---

Organizatorzy zachęcają wszystkich do modlitwo beatyfikację sługi Bożego kard. Augusta Hlonda i do zainteresowania się Jego życiem i działalnością. Ponadto, proszą o upowszechnianie Ogólnopolskiego Konkursu *Prymas Polski Kard. August Hlond – Bogu i Ojczyźnie*, którego celem jest głębsze poznanie i popularyzacja prymasowskiego nauczania, tak bardzo aktualnego w dzisiejszych czasach.

Joanna M. Olbert